

Uderzenie w przemytników cudzoziemców

Napisano dnia: 2019-11-08 07:00:08



KRAJ. Funkcjonariusze Straży Granicznej i CBŚ, pod nadzorem Prokuratury Krajowej, rozbili zorganizowaną grupę przestępczą, której członkowie organizowali przerzut cudzoziemców z Rumunii, przez Polskę do krajów Europy Zachodniej. Cudzoziemcy za taką „podróż” płacili od 6,5 do 20 tys. dolarów. W wyniku wspólnych działań służby zatrzymały do sprawy 10 osób, a wcześniej udaremniło przemyt 21 cudzoziemców.

Funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej z Placówki w Zgorzelcu i policjanci z Zarządu we Wrocławiu Centralnego Biura Śledczego Policji od wielu miesięcy prowadzą śledztwo pod nadzorem Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu. Sprawa dotyczy zorganizowanej grupy przestępczej organizującej kanały przerzutowe cudzoziemcom do Europy Zachodniej. Pierwsze informacje dotyczące przemytu ludzi ustalili funkcjonariusze Straży Granicznej. Szybko okazało się, że jest to zorganizowana grupa przestępcza, którą również ma na celowniku CBŚP z Zarządu we Wrocławiu. Połączone siły służb doprowadziły do ustalenia sposobu działania grupy oraz ich członków. Wsparcia udzielili także funkcjonariusze z Europolu.

Wszystko wskazuje na to, że grupa przestępcza działała na terenie całej Europy. Jej członkowie organizowali kanały przerzutowe cudzoziemcom, rozpoczynające się w Rumunii, poprzez Polskę aż do Niemiec, Wielkiej Brytanii i Francji. Za taką podróż każdy z cudzoziemców miał zapłacić od 6,5 do 20 tys. dolarów.

Funkcjonariusze Straży Granicznej i policjanci ustalili, że osoby były przewożone z Rumunii w schowkach ukrytych w przestrzeniach ładunkowych pojazdów ciężarowych. Skrytki te były specjalnie skonstruowane, umieszczone za przewożonym towarem i nie dawały ukrytym w nich cudzoziemcom możliwości samodzielnego wydostania się. Podróż w skrajnie ciężkich warunkach trwała kilkadziesiąt godzin. Członkowie grupy przewozili również cudzoziemców w wypożyczonych samochodach typu kamper.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że przerzut cudzoziemców odbywał się etapowo, a Polska była miejscem, gdzie osoby przemykane przebywały w oczekiwaniu na ostatni etap i przewóz do miejsca docelowego.

Wyjaśniając okoliczności sprawy funkcjonariusze już wcześniej nie dopuścili do przemytu 21 cudzoziemców. Osoby te wpadły podczas nielegalnego przekraczania granicy naszego kraju. Na bazie ustaleń polskich służb zatrzymano także 13 osób na terytorium Niemiec i Wielkiej Brytanii.

Na podstawie zebranego materiału funkcjonariusze SG i CBŚP przygotowali szeroko zakrojone działania. Akcja została przeprowadzona w środę 6 listopada na terenie województwa dolnośląskiego, lubuskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego. W jej efekcie zatrzymano 10 osób, w tym 9 Polaków i 1

obywatela Wietnamu.

Zatrzymane osoby zostały doprowadzone do Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu, gdzie przedstawiono im zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, która organizowała cudzoziemcom przekraczanie wbrew przepisom granicy RP. Dodatkowo jedna osoba usłyszała zarzut kierowania tą grupą.

Sprawa ma charakter rozwojowy i niewykluczone są kolejne zatrzymania, także na terenie Unii Europejskiej.

mjr SG Joanna Konieczniak

rzecznik prasowy
Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału
Straży Granicznej